

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym powództwie, powodowie E. K. (1) i K. K. (1) wystąpili o zasądzenie od M. M. solidarnie kwoty 8.116,37 zł z odsetkami ustawowymi od daty wytoczenia powództwa oraz kosztów procesu, tytułem zapłaty za wykonanie w domu pozwanego schodów oraz balustrady. Powodowie wskazali, iż na dochodzona kwotę składa się należność z faktury 7.128 zł oraz skapitalizowane odsetki za okres od 26 kwietnia 2012 r. do 20 maja 2013 r.

Pozwany M. M. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania. Pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia powoda na podstawie art. 646 k.c. Podniósł, że przyczyną nieprzyjęcia przywiezionych schodów była niezgodność koloru balustrady z umową.

Wyrokiem z dnia 20 maja 2015 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu zasądził od M. M. na rzecz E. K. (1) i K. K. (1) (wspólników spółki cywilnej) solidarnie kwotę 8.116,37 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lipca 2013 roku do dnia zapłaty i orzekł o kosztach procesu obciążając nimi pozwanych.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd I instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych.

W dniu 4 stycznia 2011 r. K. I. działająca w imieniu E. K. (1) i K. K. (1) prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c. E. K., K. K. zawarła z M. M. umowę, mocą której powodowie zobowiązali się do wykonania schodów i ich montażu w domu jednorodzinnym zamawiającego M. M. według karty opisowej z § 13 umowy. W karcie opisowej zamawiający wskazał, że schody mają być wykonane ze stali malowanej proszkowo w kolorze najbardziej zbliżonym do stali nierdzewnej. W § 3 umowy strony postanowiły, że termin wykonania dzieła ulega każdorazowo zawieszeniu w przypadku nieudostępnienia przez zamawiającego miejsca montażu dzieła lub zaistnienia jakichkolwiek innych okoliczności utrudniających prawidłowe wykonanie montażu, a także w przypadku nieterminowego dokonania przez zamawiającego wpłaty drugiej transzy zaliczki, o której mowa w § 4 ust. 7 umowy. Cenę dzieła ustalono na 12.000 zł netto. Zamawiający zobowiązał się do wpłaty na konto wykonawcy zaliczki w kwocie 5.200 zł brutto, tj. 30 % wartości zamówienia w terminie do 3 dni od daty zawarcia umowy. Druga transza zaliczki w wysokości 55 % wartości zamówienia miała być uiszczona w terminie 7 dni od dnia zgłoszenia gotowości montażu przez wykonawcę, ale nie później niż w przeddzień rozpoczęcia montażu w przypadku gdy montaż zostanie ustalony do tygodnia od tego zgłoszenia (§4 ust. 2). Zamawiający zobowiązał się do zapłaty końcowej za wykonane dzieło w dniu ukończenia montażu, tj. w dniu zgłoszenia ukończenia dzieła przez ekipę montażową i pisemnego potwierdzenia protokołu zdawczo-odbiorczego przez każdą ze stron (§4 ust.3). W § 9 strony ustaliły, iż wszelkie zmiany niniejszej umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Pozwany wybrał kolor z przedstawionego mu wzornika kolorów. Kolor wybrany przez pozwanego w palecie powoda oznaczony jest numerem (...).

W dniu 11 stycznia 2011 r. pozwany wpłacił zaliczkę w kwocie 5.200 zł.

W dniu 23 marca 2011 r. w domu pozwanego stawili się montażyści ze schodami.

Zgodnie ze zwyczajem panującym w firmie powodów, skoro pozwany zamieszkiwał w znacznej odległości od siedziby firmy i nie był w stanie obejrzeć dzieła przed przywiezieniem go celem zamontowania, mógł obejrzeć produkt i zapłacić drugą transzę zaliczki bezpośrednio przed montażem do rąk montażyisty. Do domu pozwanego zostały przywiezione schody w kolorze o numerze (...). Pozwany odmówił przyjęcia zamówienia, wskazując, że kolor schodów jest nieodpowiedni. Schody nie zostały zamontowane. Montażysta P. B. i M. M. rozmawiali telefonicznie z K. P..

Na tę okoliczność sporządzono „Protokół wykonania i montażu”, pod którym podpisał się w miejscu dla osoby przyjmującej M. M. i w miejscu dla przedstawiciela dostawcy P. B.. W rubryce „Inne uwagi” wpisano: „W wyniku

niezgodności koloru kolor belki zostanie przemalowany na czarno. Kolor nie jest kolorem nierdzewki. Uzgodnione z panem P. na koszt firmy. Do dnia 30.03 schody zostaną zamontowane”.

Pismem z dnia 25 marca 2011 r., nadanym do M. M. 30 marca 2011 r., K. P. poinformował go, że zmiana koloru konstrukcji stalowej wymaga podpisania aneksu do umowy sprzedaży schodów lub osobnego zlecenia. W treści pisma wskazał, że telefonicznie uzgodniono z nim taką możliwość w dniu 23 marca 2011 r., ale nie może się to odbyć na koszt (...) s.c., gdyż zmiana wynika z decyzji pozwanego. W piśmie wskazał także, że zobowiązał się do szybkiej realizacji zlecenia, ale dotrzymanie terminu 30 marca 2011 r. jest niemożliwe z tego powodu, że zlecenie powinno być sporządzone w formie aneksu lub zlecenia wykonania usługi dodatkowej, a zmiana nie wynika z błędu wykonawcy, aneks powinien być podpisany w przedstawicielu powoda – K. I., a poza tym przemalowanie belek trwa 7 dni roboczych. Dodatkowo poinformowano pozwanego, że szef ekipy montażowej P. B. nie jest upoważniony do zawierania umów ani podpisywania aneksów w imieniu firmy (...) s.c. z jej klientami. Do pisma załączono projekt aneksu do umowy o dzieło, w którym strona powodowa wskazała, że pozwany zlecił jej dzieło w postaci zmiany koloru belek konstrukcyjnych stalowych na kolor czarny za wynagrodzeniem w kwocie 1.499 złotych. W związku z czym ostateczna wartość umowy z 4 stycznia 2011 r. wynosi 13.499 zł netto.

Aneks nie został podpisany przez M. M.. Pozwany poinformował telefonicznie K. P., iż go nie podpisze. Poinformował, iż jeżeli będzie musiał zapłacić za przemalowanie schodów, to wycofuje się z umowy.

W maju 2011 r. inna firma zamontowała schody w domu pozwanego. Dnia 18 kwietnia 2012 r. (...) s.c. E. K., K. K. wystawiła M. M. fakturę VAT na kwotę 7.128 zł brutto z tytułu wykonania i montażu schodów z terminem płatności 25 kwietnia 2012 r.

Powodowie wysłali do M. M. na adres z umowy o dzieło pisma wzywające do zapłaty kwoty 7.128 zł. W piśmie z dnia 20 września 2011 r. powodowie wyznaczyli pozwanemu termin 7 dni na zapłatę drugiej transzy zaliczki od doręczenia wezwania oraz udostępnienia miejsca montażu dzieła w uzgodnionym terminie nie później niż 21 dni od zapłaty drugiej transzy zaliczki. Pismo to nie zostało pozwanemu doręczone. Kolejne pisma zostały wysłane 26 kwietnia 2012 r. i 14 listopada 2012 r.

W marcu 2011 r. K. P. był dyrektorem handlowym w firmie powodów, a P. B. montażystą. K. I. zawierając umowę z pozwanym była handlowcem w firmie (...) s.c. Osobą najniższą w hierarchii w firmie (...) s.c., która może podejmować decyzje finansowe, jest handlowiec.

Przed zawarciem umowy o dzieło osoba odpowiedzialna w firmie (...) s.c. za teren D. przyjechała do domu M. M. celem dokonania pomiarów, a następnie pozwany pojechał podpisać umowę do placówki firmy na (...) B..

Dokonując powyższych ustaleń Sąd orzekający uznał powództwo za zasadne.

Stosownie do art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Jak stanowi art. 642 § 1 k.c., w braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła.

W niniejszej sprawie strony zawarły umowę o wykonanie przez powodów dzieła w postaci schodów i zamontowania ich w domu pozwanego. Pozwany wybrał kolor konstrukcji schodów najbardziej zbliżony do stali nierdzewnej. Nadto uściślił zgodnie z umową pierwszą transzę zaliczki na wynagrodzenie. Powodowie wykonali zaś schody i dostarczyli je zgodnie z umową do miejsca montażu, gdzie zamierzali przystąpić do montażu, jednakże po obejrzeniu gotowych schodów, pozwany nie zgodził się na ich zamontowanie. Przy czym pozwany przyznał, że wybierał kolor z palety (...) s.c. W palecie tej jeden kolor o numerze (...) odpowiada kolorowi stali nierdzewnej. W umowie wskazano natomiast jedynie, że kolor ma być jak najbardziej zbliżony do stali nierdzewnej. Schody w kolorze o numerze (...) zostały przywiezione do domu pozwanego, jednakże w ostatecznej postaci mogły nie podobać się pozwanemu. Pozwany nie oglądał bowiem wcześniej pomalowanych schodów, a jedynie wybierał kolor z palety. W tej sytuacji nie sposób jednakże uznać, że dzieło wykonane przez firmę powodów było niezgodne z umową, skoro pozwany sam wybrał kolor, a

następnie zmienił zdanie. Jak stanowi natomiast art. 639 k.c., zamawiający nie może odmówić zapłaty wynagrodzenia mimo niewykonania dzieła, jeżeli przyjmujący zamówienie był gotów je wykonać, lecz doznał przeszkody z przyczyn dotyczących zamawiającego. Jednakże w wypadku takim zamawiający może odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła. W niniejszej sprawie powodowie mimo gotowości do wykonania dzieła, doznali przeszkody w oddaniu dzieła (a dokładnie zamontowaniu już gotowych schodów) z przyczyn leżących po stronie pozwanego (żądanego zmiany kolorystyki konstrukcji schodów i to na koszt przyjmującego zamówienie), wobec czego przysługuje im uprawnienie do zapłaty za dzieło (które nie zostało ukończone, tzn. wykonane jedynie w zakresie montażu). Pozwany podniósł, że dyrektor handlowy w firmie powodów zgodził się na przemalowanie schodów na koszt (...) s.c. w terminie do 30 marca 2011 r. Na tę okoliczność sporządzono protokół podpisany przez montażystę P. B. i pozwanego. Pomijając fakt, że pozwany nie udowodnił, iż K. P. wyraził zgodę na przejęcie przez powodów kosztów przemalowania schodów, to, w ocenie Sądu, P. B. nie mógł skutecznie dokonać pisemnej modyfikacji umowy z 4 stycznia 2011 r., a K. P., nawet jeżeli był władny do zmiany tejże umowy, to wyłącznie w formie pisemnej pod rygorem nieważności (§ 9 umowy), a żadnego dokumentu z pozwanym nie podpisywał. Pozwany nie jest przy tym chroniony przepisem art. 97 k.c. Stosownie do art. 97 k.c., osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. P. B. nie był „osobą czynną w lokalu przedsiębiorstwa” i nie działał w „lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności”. (...) zamawiającego nie sposób, w okolicznościach niniejszej sprawy, uznać za taki lokal. Skoro pozwany, jak sam przyznał, umowę o dzieło z 4 stycznia 2011 r., pomimo uprzedniej wizyty osoby odpowiedzialnej za kontakty z klientami w jego domu celem wykonania pomiarów, podpisał w placówce handlowej firmy (...) s.c. we W., to wiedział, że powodowie mają zorganizowane specjalne biura do obsługi klientów oraz osoby do tego wyznaczone. Skoro do pozwanego przyjechała ekipa montażystów, w tym P. B., a wcześniej kontaktował się z osobami z działu handlu, nie sposób przyjąć, dlaczego montażysty mieliby posiadać uprawnienia do skutecznego dokonywania modyfikacji umowy. Tym bardziej, że zachowanie P. B. temu zaprzecza. Nie mając umocowania w tym zakresie montażysta zadzwonił bowiem do dyrektora handlowego czyli K. P., z którym rozmawiał również pozwany. Nie bez znaczenia dla oceny braku umocowania P. B. do dokonania zmiany umowy o dzieło łączącej strony pozostaje fakt, iż osoba ta przyjeżdżając do klienta dysponowała jedynie drukiem „Protokołu wykonania i montażu” służącym do potwierdzenia zakończenia prac montażowych, które były zadaniem jego i pozostałych członków ekipy montażowej przybyłej do domu pozwanego. Umocowania P. B. do skutecznej zmiany postanowień łączącej strony umowy nie sposób również wywieść z okoliczności, iż pozwany miał wpłacić do jego rąk drugą transzę zaliczki. Czym innym bowiem jest przyjęcie zapłaty dla przyjmującego zamówienie za dzieło wykonane zgodnie ze skutecznie zawartą pomiędzy nim i zamawiającym umową, a czym innym negocjowanie warunków umowy i przyjmowanie zamówienia. Jedynie na marginesie dodać należało, iż bezspornym jest, iż P. B. nie legitymował się również pełnomocnictwem w rozumieniu art. 98 i n. k.c. udzielonym przez powodów.

Natomiast rozmowa telefoniczna z K. P., nawet jeżeli zobowiązał się on do przemalowania schodów w określonym terminie i to na koszt firmy (...) s.c., czego sam K. P. nie potwierdził w piśmie z 25 marca 2011 r. oraz przyjmując, wbrew stanowisku powoda, iż dyrektor handlowy był osobą umocowaną do zawierania umów i aneksów do umów z klientami firmy powodów, to i tak nie mogła w sposób ważny zmodyfikować postanowień pisemnej umowy z 4 stycznia 2011 r., która dla wszelkich zmian wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów, który okazał się bezzasadny. Jak stanowi art. 646 k.c., roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane - od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy dzieło nie zostało wykonane, a zatem dwuletni termin przedawnienia należy liczyć od dnia, w którym miało być oddane. Schody miały zostać zamontowane 23 marca 2011 r. Wówczas zjawili się montażysty powodów, ale z przyczyn dotyczących pozwanego dzieło nie zostało oddane. W § 2 umowy strony postanowiły, że termin wykonania dzieła ulega każdorazowo zawieszeniu w przypadku nieudostępnienia przez zamawiającego miejsca montażu dzieła lub zaistnienia jakichkolwiek innych okoliczności utrudniających prawidłowe

wykonanie montażu, a także w przypadku nieterminowego dokonania przez zamawiającego wpłaty drugiej transzy zaliczki, o której mowa w § 4 ust. 7 umowy. Tym samym, zdaniem Sądu, termin do wykonania dzieła jest nadal otwarty i bieg przedawnienia nie rozpoczął się. Dodać przy tym należało, iż wbrew stanowisku pozwanego bieg terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę nie mógł rozpocząć się od 31 marca 2011 r., bowiem nie doszło, jak już wykazano powyżej, do zmiany pierwotnej umowy, w tym w zakresie terminu wykonania dzieła. Oświadczenia pozwanego z „Protokołu wykonania i montażu” nie sposób również potraktować jako wezwania powodów do wykonania ich zobowiązania w trybie art. 455 k.c., bowiem pozwany miałby wzywać do wykonania innego dzieła (schodów przemalowanych na kolor czarny) niż to wynika z łączącej strony umowy. Również z tego powodu bieg terminu przedawnienia nie rozpoczął się z upływem dnia 30 marca 2011 r.

Powyższe rozstrzygnięcie w całości apelacją zaskarżył pozwany żądając zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości z uwzględnieniem kosztów postępowania za obie instancje. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie przepisów postępowania to jest art. 233 § 1 k.p.c. oraz naruszenie prawa materialnego to jest art. 97 k.c. i 639 k.c. W apelacji zawarto także wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego metalurga.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, iż wobec rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c. ograniczył uzasadnienie jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku zapadłego w postępowaniu odwoławczym z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd Okręgowy miał także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 11 k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Z powołanej regulacji jednoznacznie wynika, że w postępowaniu uproszczonym apelacji nie można oprzeć na zarzutach odnoszących się do błędów w ustaleniach faktycznych, a do tego sprowadza się wywód apelacji. Zarówno bowiem zarzuty prawa procesowego jak i materialnego skupiają się wokół kwestionowania oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji w zakresie ustalenia zgodności koloru schodów z umową. Niewątpliwie zgodność koloru elementów schodów z umownymi ustaleniami stron należy do sfery faktów a nie prawa materialnego. W tej sytuacji mając na względzie zakres i kierunek apelacji Sąd Okręgowy aprobejuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji. Zarzuty skarżącego zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie rozstrzygnięcia wymaga kwestia wniosku pozwanego zawartego w apelacji o dopuszczenie nowych dowodów w świetle regulacji art. 381 k.p.c., determinuje to bowiem ocenę podniesionych w apelacji zarzutów procesowych. Stosownie do powołanej regulacji Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Skorzystanie przez sąd drugiej instancji z uprawnienia określonego w art. 381 k.p.c. wymaga dokonania uprzedniej, łącznej, kumulatywnej oceny wystąpienia dwóch, ale odrębnych ustawowych przesłanek określonych powołanym przepisem: możliwości powołania nowych faktów i dowodów już przed sądem pierwszej instancji oraz później wynikłej potrzeby powołania się na nie. Orzeczenie wydane w postępowaniu procesowym musi realizować obowiązujące w prawie proceduralne standardy systemowe, ale o tym, czy będzie zaspakajało indywidualny interes strony postępowania decyduje jej postawa procesowa manifestowana przede wszystkim w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, na którą składa się aktywność w zgłaszaniu twierdzeń i dowodów zmierzających dla ich wykazania oraz współdziałanie z sądem w wyjaśnianiu okoliczności spornych. Uregulowanie zawarte w art. 381 k.p.c. jest wyrazem dążenia do koncentracji materiału dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Strona, która dopuszcza się zaniechania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni. W ocenie Sądu Okręgowego w realiach rozpoznawanej sprawy żadna z przesłanek uprawniających powoda do żądania uzupełnienia materiału

dowodowego przed Sądem II instancji określona w dyspozycji komentowanego przepisu nie zaszła. W tej sytuacji wnioski dowodowe zawarte w apelacji Sąd Okręgowy pominął zgodnie z treścią art. 381 k.p.c.

Wbrew zapatrywaniom skarżącego, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie naruszył zasady określonej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którą sąd winien oceniać wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Mimo przeciwnych sugestii apelacji, Sąd I Instancji, dokonał wnikliwej i trafnej oceny przedstawionych w sprawie dowodów, w oparciu o którą wyprowadził również słuszne wnioski jurystyczne. A swoje stanowisko przy tym także przekonująco i wyczerpująco uzasadnił. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego powielanie wyводу prawidłowo przedstawionego już przez Sąd Rejonowy, którego argumentację Sąd Okręgowy w całości podziela, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy na powołaniu się na argumentację Sądu I instancji.

Jak wyżej wskazano, za zupełnie chybiony uznać należy zarzut naruszenia art. 639 k.c. Jak wynika z uzasadnienia apelacji skarżący kwestionują w istocie nie dokonaną przez Sąd orzekający wykładnie prawa, lecz ocenę stanu faktycznego w zakresie ustalonego przez strony umowy koloru schodów. Skoro na mocy art. 505⁹ § 11 k.p.c. w postępowaniu uproszczonym apelacji nie można oprzeć na zarzutach odnoszących się do błędów w ustaleniach faktycznych, to zarzut ten nie może mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Nie sposób też zgodzić się z apelującymi, że Sąd I instancji błędnie zastosował art. 97 k.c. Zaproponowana przez skarżących wykładnia tego przepisu jest ewidentnie sprzeczna z jego brzmieniem. Nadto, jak się wydaje, umknęło uwadze skarżących, że zmodyfikowanie postanowień pisemnej umowy z 4 stycznia 2011 r., która dla wszelkich zmian wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności, nie mogło się skutecznie odbyć bez zachowania tej formy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie znalazł usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia apelacji i działając na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Mając na względzie wynik niniejszego postępowania, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c.. Na koszty poniesione przez powodów w postępowaniu apelacyjnym złożyło się wynagrodzenie ich pełnomocnika w osobie adwokata, ustalone w oparciu o § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461).